

Istotne jest także kształtowanie wzajemnego zaufania w grupie oraz odkrywanie ukrytych talentów. Podejmowane przez dzieci działania mają także na celu budowanie i wzmacnianie poczucia więzi z naturalnym środowiskiem przyrodniczym oraz ukazanie miejsca i roli człowieka w przyrodzie. Warto też wspomnieć o wpływie takiego rodzaju edukacji na rozwój fizyczny wychowanków. Przebywanie na świeżym powietrzu, różne zabawy, fizyczne aktywności, piesze wycieczki i inne przyczyniają się do wzmocnienia odporności, rozwoju motoryki i ogólnej wytrzymałości organizmu. Zatem można powiedzieć, że outdoor education skupia się na trzech zasadniczych elementach: edukacji środowiskowej, rozwoju sfery fizycznej oraz kształtowaniu relacji interpersonalnych. Uczestnicy wykonując zadanie, rozwiązując wspólnie problem starają się go osiągnąć.

W trakcie ich pracy zachodzą liczne procesy grupowe i interpersonalne. Zadania wymagają od uczestników kreatywnego myślenia, pracy w grupie i komunikacji bez czego trudno jest wykonać zadanie. W trakcie omówienia zadawane są pytania, na które odpowiadają sami uczestnicy (np. co się wydarzyło? Co było trudne? Dlaczego się nie udało/bez czego by się nie udało wykonać zadania? W jaki sposób możecie odnieść to do swojego życia? W jaki sposób możecie wykorzystać to w przyszłości?). Zajęcia outdoorowe mogą być ukierunkowane konkretnie na poprawę jednej z kilku umiejętności miękkich (np. komunikacja, praca w zespole, pobudzenie do działania, zaufanie, budowanie zespołu) lub kilku jednocześnie.

Niektóre argumenty za edukacją typu Outdoor

- Holizm
- Zdrowie
- Edukacja konsekwencji
- Obywatelstwo – wzięcie odpowiedzialności
- Różni uczniowie, różne potencjały
- Zbyt wiele rzeczywistości wirtualnej

Edukacja na zewnątrz

„Powiedz a zapomnę;
pokaż a zapamiętam;
pozwól przeżyć a zrozumieć (Konfucjusz)”





W dzisiejszych czasach, przepelnionych technologią informacyjną, coraz częściej słyszymy, iż dzieci powinny więcej przebywać na świeżym powietrzu. Obecny system klasowo-lekcyjny obowiązujący w szkołach oraz chęć zapobiegania wszelkim niebezpieczeństwom, tj. przeziębieniom, zarazkom, kontuzjom, doprowadziły do tego, że część nauczycieli rezygnuje z zajęć poza murami szkoły. Już najmłodsze dzieci spędzają zbyt dużo czasu przed komputerem/tabletem/smartfonem, a także na dywanie w sali przedszkolnej czy w ławce szkolnej, nie zwracając uwagi na korzyści wynikające z zabawy na dworze. Wszyscy uczyliśmy się przez bezpośrednie doświadczenie i eksperymenty; w innym przypadku nikt z nas nie umiałby chodzić czy mówić, cierpielibyśmy z powodu ciągłych oparzeń dotykając gorące przedmioty itd.



Jednak niemożliwością jest bezpośrednio doświadczenie wszystkiego, dlatego musimy znaleźć sposób na uogólnienie przeszłych doświadczeń i przełożenie ich na potrzeby bieżącej sytuacji.

Taki właśnie proces uczenia się bez pośredników prowadzi do wykształcenia w jednostce dojrzałego spojrzenia na edukację. Ostatecznie każdy z nas musi wziąć odpowiedzialność za własne uczenie się, inaczej przestajemy uczyć się w ogóle – wzorce naszych zachowań sztywnieją, stajemy się niechętni zmianom, mimo napływających informacji. To prosta droga do uprzedzeń. Tracimy umiejętność przystosowania się do nowych sytuacji i ograniczamy się do naszych z góry wyrobionych opinii, które stają się skostniałe i niewrażliwe na fakty...

„Jak działać i jednocześnie uczyć się w plenerze?” jest metoda nauczania o nazwie: **O u t d o o r E d u c a t i o n .**

Jest to edukacja nieformalna. Jej podłoże teoretyczne wciąż się rozwija, a w praktyce oznacza po prostu naukę przez działanie w otoczeniu naturalnego środowiska przyrodniczego. Według literatury przedmiotu działania outdoor education nastawione są na kształtowanie u wychowanków tzw. miękkich umiejętności. Są to: umiejętność współpracy i skutecznej komunikacji, umiejętność negocjacji, wyrażania własnych uczuć, zdolność do poszukiwania innych dróg rozwiązań i do wychodzenia poza schematy.

